

L. dr. 466/70/Pu W-wa

8. VIII 70

Słupsk, dnia 4 sierpnia 1970.r.

59

56

53

Ob. pich. [illegible]  
[illegible]  
8. VIII 70

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni  
Hitlerowskich

w W a r s z a w i e

ul. Swierczewskiego nr 127.

W odpowiedzi na pismo Nr Ds.86/67 OK W-wa z dnia 25 lipca 1970.r. w związku z prowadzonym śledztwem dotyczącym rozstrzelania przez hitlerowców, w dniu 1 sierpnia 1944.r., na placu znajdującym się koło cerkwi w Warszawie /na Pradze/ podaję następujące dane:

Świadkowie: Leopold Pacho, syn Pawła i Anny, urodzony 10.XI. 1898.r. w Warszawie, przy ul. Stalowej nr 40, w czasie okupacji zamieszkały w Warszawie, przy ul. Wileńskiej nr.5.m.39 - obecnie w Słupsku, przy ul. [redacted] pracownika Prezydium MRN w Słupsku - Wydział Budżetowe Gospodarczy od 1945 roku.

Franciszek Pacho, syn Leopolda i Karoliny, urodzony w Łochowie, pow. Łuniniec /ZSRR/ w 1926 roku /mój syn/ w czasie okupacji zamieszkujący wraz ze mną w Warszawie, przy ul. Wileńskiej nr 5.m.39 - obecnie w Słupsku, przy ul. [redacted] zatrudniony w Płatkarni i Krochmalni w Słupsku.

razem ze mną został zabrany do zakopywania pod cerkwią 37 zabitych młodych ludzi w wieku lat 22-24.

Zabici pochodzili z terenów Pińska, Równego, Łunińca, Mińska. Określam pochodzenie ich z posiadanych przez nich dowodów osobistych, które posiadali przy sobie. Pomiędzy nimi był mieszkaniec ulicy Stalowej, który w prawej kieszeni posiadał krótką broń palną, której mu nie wyjęliśmy i z tą bronią został przez nas pochowany we wspólnej mogile.

Wszystkie dowody i zdjęcia oraz notatki znalezione przy zabitych zabrał oficer niemiecki i doręczył prawosławnemu księdzu z tej cerkwi, który w czasie grzebania tych zwłok znajdował się na placu w asyście oficerów i żołnierzy niemieckich.

Po zakończeniu pracy związanej z pogrzebaniem zwłok tenże ksiądz przyniósł spirytus w słoju, a następnie polewał nam na ręce ażeby z nich krew, którą były one umazane, zmyć.

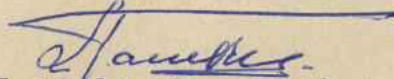
55  
57

Panie Prekuratorze. W pierwszym dniu powstania o godzinie 4.30 po obiedzie przed naszą bramą, na ul. Wileńskiej nr 5 został zabity żołnierz niemiecki i za osobnikiem, który go zabił z dykcji kolejowej hanzuce rozpoczęli strzelanie i pościg w kierunku cerkwi. Możliwym jest, że zabity, który posiadał przy sobie krótką broń palną, a który zamieszkiwał przy ul. Stalowej był tym osobnikiem, za którym wszczęto pościg. Nazwiska jego nie pamiętam. Przypuszczam jedynie, że uciekając przed pościgiem schronił się w budynku, przy ul. Cyryla i Metodego, którym znajdował się punkt wywieżenia młodych ludzi do Niemiec. W krótkim czasie bowiem rozpoczęła się tam strzelanina, podczas której została zabita w moim mieszkaniu pani Dąbrowska, która wyglądała oknem. Strzelanina ta trwała przez dłuższy okres czasu i z tego sędzę, że wówczas zostali zabici ludzie znajdujący się na punkcie, z którego mieli być wywiezieni.

Trupy tych 37 osób leżały na kupie na jezdni na wprost tego budynku. Każda z ofiar miała rozbitą z tyłu głowę z czego wnioskuję, że poszczególne ofiary otrzymały postrzał w tył głowy. Chowaliśmy ich w dniu 3 sierpnia 1944.r. Był to dzień gorący, trupy pomordowanych ofiar mocno cuchnęły, a na miejscach skrwawienia osiadały roje much.

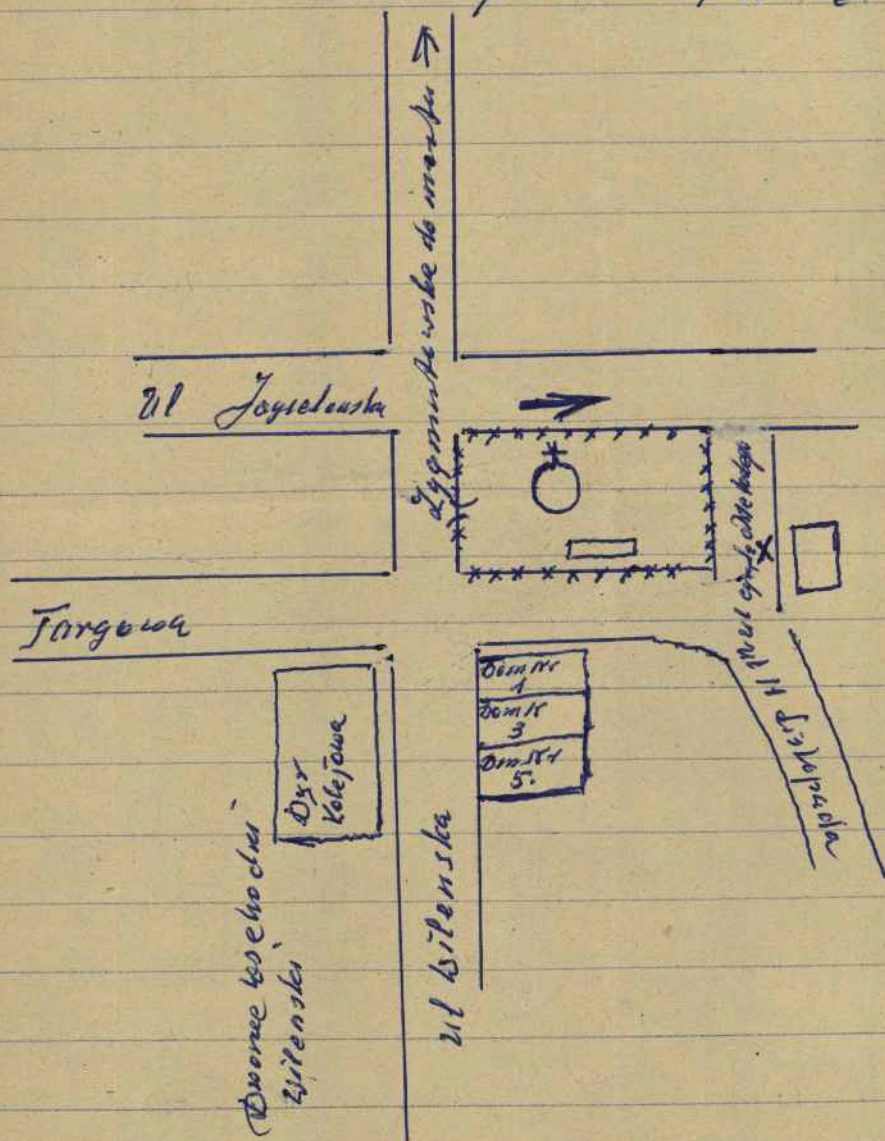
Reszty świadków zamieszkałych w tym domu, którzy brali udział w pochowaniu ofiar nazwisk nie pamiętam. Jako wskazówkę podaję nazwisko dozercy domu, którym jest ob. Parapura Stanisław, będący obecnie na emeryturze i nadal zamieszkujący w tym domu, przy ul. [REDACTED].

W sprawie tej do niego pisałem i otrzymałem odpowiedź, że ludzie ci nadal w tym domu zamieszkują. Są to dalsi czterej świadkowie, którzy mogą potwierdzić wymienione wyżej fakty popełnionej zbrodni.

  
/Leopold Pacho/

53 58  
58

Opis danejiny ulice na okolicy  
zamordowanych przez Niemców 1 VIII 1944 roku na Pradze koło cerkwi  
pochowani ciała 3 VIII 1944 r. ogólnie 16



legenda

- ⊙ cerkiew
- ▭ grób zalitych
- X ciała zalitych
- ▭ Punkt słowny wywołania do niemieck
- xxxxx ograniczenie cerkwi

4.07.1970r

Stawski